

Edvard Lotko, *Srovnávací a bohemistické studie*, red. O. Bláha, K. Komárek, Olomouc 2009, 312 s., ISBN 978–80–244–2201–5.

Wydany w minionym roku tom artykułów prof. Edwarda Lotki zatytułowany *Srovnávací a bohemistické studie* z kilku względów zasługuje na uwagę, przy czym przynajmniej w kilku miejscach owe uwagi mogą się przekształcić w otwartą lauda-

cję, co w sytuacji recenzowania analogicznych tomów wydaje się czasem rzeczą nieuniknioną.

Po pierwsze zatem tom ten przypomina nam o niezmiernie zasłużonej tak dla polonistyki, jak i bohemistyki postaci, jaką jest prof. E. Lotko. Od wielu już lat jest on opoką filologicznego środowiska skupionego na Uniwersytecie Palackiego i prezentowany tom w godny sposób przedstawia jego dotychczasowy dorobek naukowy, który szerszemu kręgowi czytelników mógł być niedostępny ze względu na rozproszenie w różnych – czasem trudno osiągalnych – periodykach.

W tomie czytelnik znajdzie łącznie 31 wcześniej już publikowanych artykułów, które – jak zauważają edytorzy – zostały praktycznie niezmienione w stosunku do pierwodruków. Każdy z tekstów poddany starannej edycji, za co pochwały należą się O. Bláhowi i K. Komárkowi, zamknięty jest notką bibliograficzną dotyczącą pierwotnego miejsca publikacji. Zapewne również redaktorom należą się pochwały zarówno za pieczołowicie sporządzoną bibliografię prac naukowych prof. E. Lotki, która zamyka tom, jak i stanowiące przedostatnią część omawianej publikacji anglojęzyczne *resume* wszystkich artykułów.

Zaprezentowany w tomie materiał można chyba podzielić na dwie zasadnicze kategorie. Pierwszą z nich stanowią teksty analizujące konkretne zjawiska. Zazwyczaj są to zjawiska z zakresu polsko-czeskiej lingwistyki porównawczej, jak na przykład: *Čeština a polština (strukturní a sociolingvistické aspekty)*; *O syntetičnosti češtiny a analytičnosti polštiny*, ale chodzi także o teksty bohemistyczne *sensu stricto* jak na przykład *Proměnlivost slovotvorných formací se záporným významem v současné češtině*, *Nová slova se záporným významem v češtině* czy też *Nová viceslovná pojmenování a frazeologická spojení v češtině (na materiálu slovníku neologizmů)*.

Jedną z charakterystycznych cech łączących poszczególne artykuły jest dbałość o wytyczenie postulatów badawczych. Imponująca to cecha, widzieć, jak każde kolejne studium otwiera nowe perspektywy nie tylko przed samym Autorem, ale przede wszystkim przed czytelnikami. Za każdym sformułowanym *explicite* lub *implicite* postulatem chowa się dziecinna – w najlepszym tego słowa znaczeniu – ciekawość, która nie pozwala się prawdziwym naukowcom zatrzymać.

Z prezentowanego tomu jasno wynika jak zmienił się horyzont językoznawców w ostatnich kilkunastu latach. I nie chodzi tu bynajmniej o horyzont metodologiczny – ten bowiem zmienia się dość często i czasem zadać sobie można wprost pytanie, czy warto jest podążać za kolejną modą metodologiczną. Zebrany tom artykułów prof. E. Lotki zadaje bardziej fundamentalne pytanie o to, czy w akademickim świecie podlegającym rozdrobnieniu i finansowej presji jest jeszcze miejsce na ową radość z odkrywania rzeczy nieznanych, czy jest miejsce na ciągle ponawianie pytań w sytuacji, gdy nie odpowiedzi się liczą, ale pieniądze.

Lektura zebranych artykułów pozwala zadać również pytanie o to, jaki wpływ na badacza ma świadome postawienie się na pograniczu dwóch systemów językowych. We wstępie do tekstu *Některé současné úkoly konfrontace slovanských jazyků (na*

materiále češtiny i polštiny) Autor zauważa, że całościowy opis języków słowiańskich jest celem odległym. Czy warto zatem do niego dążyć? Naukowy warsztat prof. E. Lotki pozwala na to pytanie odpowiedzieć zdecydowanie twierdząco. Konieczność porównywania języka czeskiego i polskiego pociągnęła za sobą konieczność konfrontacji opisów gramatycznych, która jak pokazuje cały tom, zaważyła na metodologii. Czeska rzetelność i systematyka o proveniencji strukturalistycznej pozytywnie rzutuje na teksty o charakterze synchronicznym. Z drugiej strony artykuły kontrastywne wykazują wpływ silnie zakorzenionych w Polsce badań o charakterze socjolingwistycznym. Każdy z tych sposobów patrzenia na język ma swoje mocne i słabe strony – każdy pozwala dostrzec subtelne niuanse gramatyczne. Jednak dopiero połączenie tych dwóch daje szansę na pełniejszy, ciekawszy, wielowymiarowy wgląd w lingwistyczne zagadki obu języków. Stwierdzenie to wydaje się trochę banalne – na początku XXI wieku zwracać uwagę na korzyści z ujęć komparatystycznych nie jest zbyt oryginalnym krokiem. Z drugiej jednak strony jak wiele studiów publikowanych obecnie w rzeczywisty sposób potrafi wykorzystać atuty komparatystyki? Jak wielu z nas w codziennej pracy naukowej potrafi twórczo wykorzystać wiedzę z zakresu różnych systemów językowych? Te retoryczne pytania zostają postawione tu przede wszystkim, by uświadomić, jak wielką determinacją musiał wykazać się prof. E. Lotko w swych badaniach, by wykraczać poza najbardziej utarte naukowe szlaki.

Z trudności związanych z tego typu spojrzeniem na warsztat językoznawczy zdaje sobie zresztą sprawę sam Autor. W zakończeniu artykułu *O jazykové komunikaci polské národnostní menšiny v České republice* zauważa prof. E. Lotko, że próbę badań zachowań językowych „nemůže úspěšně realizovat jednotlivec, ale celý tým pracovníků, navíc tým dobře připravený a kvalifikovaně vedený. Hlavním nedostatkem současného výzkumu v této oblasti je jeho nekoordinovanost” (s. 59). Brak koordynacji nie dotyczy jednak tylko lingwistycznych prac poświęconych mniejszościom językowym w Republice Czeskiej, choć z pewnością w tego typu badaniach brak ten jest wyjątkowo uciążliwy, a wydaje się on być związany z tym, że coraz więcej z nas – współczesnych językoznawców – wybiera ścieżki łatwe i jednoznaczne, zapominając również o bardziej żmudnych badaniach: „[...] v současné době se pod různými hesly poststrukturalismu zpochybňuje důležité závěry dosavadní lingvistiky” (s. 9).

W krótkim wstępie O. Bláha i K. Komárek podkreślają, że prezentowany tom może służyć młodym adeptom filologii, jako „vhodný výukový materiál”. To z całą pewnością prawda, bo dyscyplina z jaką prof. E. Lotko prowadzi wywód może budzić podziw. Gdybym jednak miała coś poradzić młodym filologom w oparciu o recenzowany tom studiów, to radziłabym przede wszystkim zobaczyć, jaką radość można czerpać nie z uzyskiwania odpowiedzi, lecz ze stawiania pytań. Wielce pouczająca to lekcja patrzeć jak po ponad 150 tekstach o charakterze naukowym prof. Lotko nie nudzi się stawianiem kolejnych wątpliwości.

Również ci, którzy swą pozycję w ramach językoznawstwa już ugruntowali, powinni móc spojrzeć na prezentowany tom jako na „vhodný výukový materiál” z przy-

czyn, o których powyżej była już mowa. Umiejętność znalezienia równowagi między tym co nowe, a tym co uznane, nie jest nigdy łatwa. Siła autorytetów spoczywa i w tym, że pozwala zyskać umiejętność wyważenia sądów i podejść metodologicznych w taki sposób, by nasze prace naukowe dawały korzyści zarówno nam, jak i przyszłym pokoleniom badaczy. Zebrane artykuły prof. E. Lotki taką właśnie perspektywę pozwalają zyskać.

Ivana Dobrotová, Olomouc